Cena numeru pojedyńczego 10 groszy.

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata wynosi na miesiąc kwiecień w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przerwaniu komunikacji utrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostaczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada — — —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 łam. — 10 groszy, za reklamę na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę — i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Administracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80

Nr. 47 | Wąbrzeźno, wtorek 21 kwietnia 1925. | Rok V.

Wystawa prac uczni rzemieślniczych na Pomorzu w Wąbrzeźnie.

Z wielkim zapałem przyjęto na całem Pomorzu wieść o wystawie rzemieślniczej wąbrzeskiego stowarzyszenia młodzieży zarobkującej. Nie zabrakło sprawdzie głosów wątpiących w jej powodzenie. Przekonujemy się jednak z dnia na dzień, że wątpliwość ta była niesłuszna. Jak bowiem z miarodajnej strony nas informują, wystawa ta rozwija się coraz pomyślniej, tem więcej, że organizatorzy jej umieli zainteresować szerokie sfery rzemieślnicze, oraz, że zyskała poparcie kół rządowych. To też w komitecie wre gorączkowa praca, żeby sprostać nawałowi pracy, skoro się np. oprócz terminatorów zgłosiła spora liczba czeladników, chcących zasilić wystawę swymi wyrobami. Przedewszystkiem chodziło organizatorom wystawy o pozyskanie funduszów na jej cel. To się im w zupełności udało, to zn. byt wystawy jest zapewniony. Zainteresowały się nią bowiem wszystkie władze pomorskie z p. wojewodą Drem Wachowiakiem na czele, który na zebraniu przedstawicieli samorządowych w Toruniu przyrzekł pomoc pieniężną, jakoteż osobiste przybycie na wystawę. Równocześnie i niestrudzony w pracy dla dobra miasta i dobra rzemiosła polskiego burmistrz Wąbrzeźna p. **Schwarz**, zaprosił wszystkie miasta pomorskie. W dalszym ciągu starosta krajowy p. minister Dr. Wybicki oświadczył komitetowi, że osobiście cieszy się, że nareszcie społeczeństwo pomorskie budzi się do życia, że jest przekonany, iż społeczeństwo pomorskie poprze ten zdrowy wysiłek naszej młodzieży zarobkującej, że wreszcie on sam wstawi się w tej sprawie u władz centralnych. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego gorliwie popiera wystawę. Zamierza ono wykupić premjowane okazy jako pomoce naukowe dla szkół dokształcających. — Pomorska Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu uchwaliła na cele wystawy pewien zasiłek pieniężny oraz na wniosek p. dyrektora Bischoffa premjować będzie 3 okazy. — Związek pomorskich Rzemieślników z p. prezesem Grobelnym na czele stara się także pieniężnie zasilić komitet i spopularyzować wystawę wśród szerokich warstw rzemieślniczych Pomorza i we własnym interesie dopomódz w pracy komitetowi.

Związek Samodzielnych Kupców z p. prezesem Marchlewskim i dr. Rzepeckim także zajął przychylne stanowisko zwołując z okazji wystawy okręgowy zjazd kupiectwa do Wąbrzeźna. Równocześnie zamierza związkowi kupiectwa wąbrzeskiego podsunąć myśl konkursowej dekoracji okien wystawnych przez uczni i pomocników. Najlepiej udekorowane okna będą premjowane. Zaś Związek Pomorskich Rzemieślników zamierza połączyć z wystawą ze swej strony wystawę wszelkich pism zawodowych i gazet farbowych.

Komitet wykonawczy wystawy zdołał już załatwić część ogromnej swej pracy przez wysłanie blisko 2000 druków, odezw, afiszy wystawnych, zaproszeń itp. do prasy pomorskiej i sąsiedniej, do urzędów parafjalnych, organizacyj młodzieży, głównych dworców kolejowych (przez księgarnię kolej. „Ruch") zwrócił się tak że z apelem do wszystkich cechmistrzów Pomorza. Zamierza on również zaprosić wszystkich posłów pomorskich i sejmową komisję oświatową. Celem utrwalenia owoców wystawy zamierza wydać jednodniówkę, której redakcją zajmą się wybitne osobistości. Równocześnie z otwarciem wystawy odbędzie się poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży polskiej, z której to organizacji wyszła myśl stworzenia wystawy. Na tak uroczysty dzień zaprasza stowarzyszenie to wszystkie bratnie i pokrewne organizacje Pomorza.

Reasumując powyższe wywody śmiało można twierdzić, że są wszelkie dane do pomyślnego wyniku wystawy. Dlatego komitet zwraca się do całego społeczeństwa pomorskiego, przedewszystkiem do sfer zainteresowanych, z gorącą prośbą o poparcie tak szlachetnego wysiłku przez przybycie na wystawę, która się odbędzie od 17. 5. do 24 maja br.

Szatański zamach bolszewickich terorystów w Bułgarji.

Sobór w Sofji zbryzgany krwią kilkudziesięciu ofiar. — Straszna panika tłumu uciekającego z walącej się świątyni. — Wojsko otacza pałac królewski. — Ranni ministrowie energją i poświęceniem tłumią zarzewie komunistycznej rewolucji.

W piątek depesze poranne przyniosły wiadomość o strasznym wybuchu piekielnej maszyny w katedrze w Sofji.

Ten nowy zamach terorystyczny zwraca oczy Europy na Bułgarję, małe państewko, z którego sowiety chcą stworzyć nowe bastjon komunizmu.

Przed kilku dniami Kurjer Czerwony ogłosił wywiad swego korespondenta w Sofji z p. Russewem, bułgarskim ministrem spraw wewnętrznych.

P. Russew oświadczył, że śmiało patrzy w przyszłość, nie lęka się zwycięstwa sowieckich najmitów, gdyż lud bułgarski zdoła obronić praworządność swego kraju.

— Spodziewamy się jednak jeszcze zamachów — przepowiedział p. Russew i oto sprawdzają się jego słowa.

Depesze południowe donoszą, że nowy akt bolszewickiego teroru, wybuchł w katedrze sofijskiej i pochłonął wiele ofiar.

Białogród. Z Sofji donoszą: Szczegóły zamachu w katedrze sofijskiej są następujące:

W czasie, gdy chór wykonywał pienia religijne, w głównej nawie wybuchła z wielkim hukiem maszyna piekielna. Cały kościół napełnił się dymem i pyłem rumowiska, gdyż wybuch uszkodził mury katedry, oraz przewrócił katafalk z trumną.

Publiczność wypełniającą kościół ogarnęła nieopisana panika. Ludzie, przeskakując przez obalony katafalk, uciekali, tłocząc się do wyjścia.

Prezes ministrów Cankow i minister spraw wewnętrznych Russew zaraz na miejscu wydali konieczne zarządzenia. Zaalarmowano cały garnizon stolicy i zamknięto wyloty ulic wiodących do katedry. Pałac królewski otoczono wojskiem, gdyż przypuszczano, że zamach w katedrze jest początkiem powstania komunistycznego.

Sofja. Wybuch bomby w katedrze podczas pogrzebu posła gen. Georgiewa, wysadził w powietrze główne nawy świątyni.

Jak się okazuje, zabitych jest 80 osób, wśród nich komendant miasta Kisow i kilku generałów. Wszyscy ministrowie odnieśli lekkie rany pomimo to jednak sprawują swoje czynności urzędowe, starając się opanować naprężoną sytuację.

Spodziewane jest ogłoszenie stanu wojennego. W całym kraju panuje z powodu wypadków dni ostatnich powszechne przygnębienie i żałoba.

Białogród. Według wiadomości otrzymanych z Sofji, zabitych zostało podczas wybuchu w katedrze 20 osób, a 40 odniosło rany. Wśród zabitych znajdują się też wybitni członkowie parlamentu.

Król Borys nie był obecny na nabożeństwie jak również i członkowie korpusu dyplomatycznego.

Zamachu na króla bułgarskiego dokonali teroryści sowieccy

Aresztowanie dwu bandytów-zamachowców.

Sofja. Aresztowani przez policję dwaj uczestnicy zbrojnego napadu na samochód króla Borysa, Markow i Bakałow, powrócili niedawno z Rosji, gdzie przebywali od lat kilku. Obaj należą do komunistycznej grupy terorystycznej.

Jako powód zamachu podają zemstę za prześladowanie ich przez policję od czasu powrotu do kraju.

Kto będzie rządził Francją.

Nowy gabinet stanie w poniedziałek przed parlamentem.

Paryż. Gabinet Painlevego ukonstytuował się w sposób następujący.

Prezes gabinetu i minister wojny — Painleve, minister spraw zagr. — Briand, min. skarbu — Caillaux, min. sprawiedliwości — Steeg, min. oświaty — de Monzie, min. spraw wewn. — Schrameck, min. handlu Chaumet, min. kolonji Hesse, min. marynarki handl. — Danielou, min. marynarki wojennej — Borel, min. rolnictwa — J. Durand, min. robót publ. — Laval, min. pracy — Durafour, min. emerytur — Anteryou.

Paryż. W skład nowego gabinetu wchodzą wraz z podsekretarzami stanu: 4-rej republikanie-socjaliści, 1 socjalista niezależny, 12-tu radykałów-socjalistów i 2 członkowie grupy Loucheura. Pięciu z nich jest senatorami, 14-tu deputowanymi i jeden, Caillaux, jest członkiem pozaparlamentarnym rządu.

Paryż. Nowy gabinet przedstawi się parlamentowi w nadchodzący poniedziałek.

Wyrok na ks. Ussasa.

Moskwa. W sądzie petrogradzkim odbył się proces ks. Ussasa, który oświadczył sądowi, że protestuje przeciw oddaniu go jako obywatela Państwa Polskiego, sądowi sowietów. Sąd jednak postanowił sprawę kontynuować. Wtedy ks. Ussas oświadczył, że nie chce być obecny na procesie. Sprawa toczy się dalej w nieobecności ks. Ussasa. Oskarżają Krylenko i komunistka polska Jadwiga Nietuska. Sąd skazał ks. Ussasa na 6 lat więzienia i karę pieniężną w wysokości 2.000 rubli.

Ogłoszenie

o powołaniu oficerów rezerwy, urodzonych w 1899 i 1900 roku na sześciotygodniowe ćwiczenia, oraz oficerów rezerwy, urodzonych w 1894 roku na ośmiotygodniowe ćwiczenia w 1925 r.

Na zasadzie rozkazu Ministra spraw wojskowych z dnia 4. III. 1925 r. wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23/V. 1924 r. zostają powołani w roku bieżącym oficerowie rezerwy, urodzeni w 1899 i 1900 roku na 6-cio tygodniowe ćwiczenia, oraz oficerowie rezerwy, urodzeni w 1894 roku na 8-mio tygodniowe ćwiczenia.

Ćwiczenia na terenie O. K. VIII. odbędą się w dwóch turnusach:

dla oficerów rez. ur. w 1899 i 1900 roku

I. turnus od dnia 6 czerwca 25 r. do dnia 17 lipca 1925 r.

II. turnus od dnia 1 sierpnia 25 r. do dnia 11 września 1925 r.

dla oficerów rez. ur. w 1894 roku

I. turnus od dnia 29 maja 25 r. do dnia 14 lipca 1925 r.

II. turnus od dnia 20 lipca 25 r. do dnia 13 września 1925 r.

1) oficerowie rezerwy urodzeni w 1899, 1900 i 1894, mający odbyć ćwiczenia w roku bieżącym otrzymają imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się.

2) Do karty powołania dołączony jest bilet kolejowy, który jest ważny do przejazdu koleją tylko łącznie z kartą powołania. Kartę powołania należy oddać tej formacji, do jakiej dany oficer został wyznaczony dla odbycia ćwiczeń.

3) Oficerowie rezerwy podlegający powołaniu na ćwiczenia w roku bieżącym, którzy do dnia 20. IV. 25 nie otrzymają karty powołania, winni o tem donieść osobiście lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem swego dokładnego adresu.

4) Oficerowie rezerwy, którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi, samodzielni gospodarze rolni lub wytwórcy przemysłowi, oraz ze względów na śmierć lub nieszczęście w rodzinie, sprawy spadkowe i z innych nadzwyczajnych powod.) pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu stawiennictwa na ćwiczenia do okresu późniejszego, lub wcześniejszego niż ten, jaki im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść odpowiednio umotywowane, udokumentowane i ostemplowane prośby do P. K. U., która im kartę przesłała, najpóźniej do dnia 5 maja 25 r. Podania złożone po upływie wyżej wskazanego terminu rozpatrywane nie będą, z wyjątkiem choroby lub nadzwyczajnych powodów wynikłych niespodziewanie przed terminem rozpoczęcia II. turnusu ćwiczeń.

Do próśb tych nie należy dołączać karty powołania — wyjątek stanowi ciężka choroba, która nie zezwoli na odbycie ćwiczeń w roku bieżącym w tym wypadku należy zwrócić kartę powołania P. K. U., która ją wystawiła z odpowiedniem zaświadczeniem lekarskiem lekarza powiatowego.

Jeżeli powołany na ćwiczenia, na skutek wniesionej prośby o przesunięcie terminu stawiennictwa na takowe, nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa oznaczonym w karcie powołania — winien się zgłosić według karty powołania.

5) Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu stawiennictwa, wnosząc imienne reklamacje do właściwych D. O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogły zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

6) Zgłaszający się na ćwiczenia oficerowie rez. winni stawić się w wojskowem umundurowaniu i uzbrojeniu własnem; wyjątek stanowią ofic. rez. mianowani w rezerwie, którzy dodatku na wyekwipowanie nie otrzymali.

7) Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia wzgl. uchylania się od spełnienia tego obowiązku w czasie i w sposób określony w ustawie o powsz. obow. sł. wojsk. **podlegają karom przewidzianym w rozdziale XVI „Postanowienia karne"** ustawy o pow. ob. sł. wojsk.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. VIII.

Ogłoszenie Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu w przedmiocie likwidacji majątków niemieckich.

Uchwała

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 17 marca 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art 2-b i art 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr 70, poz. 467), § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r., w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51 poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz państwa do:

1) zabud. nieruchomości w Tczewie ulica Piaskowa 1—4 zap. w ks. wiecz. Tczew tom L. III, karta B. 191, obszaru 0, 68, 36 ha, własności Hermana Pflaumbaum'a,

2) zabud. nieruchomości z domem mieszk. i ogrodem w Zbąszyniu, pow. Nowy Tomyśl, zap. w ks. wiecz. Zbąszyń, tom III, karta 110, obszaru 0, 36, 48 ha, własności Linusa Bunk'a.

3) a) nieruchomości z mleczarnią, ogrodem i wodą w Zbąszyniu, pow. Nowy Tomyśl, zap. w ks. wiecz. Zbąszyń, tom XIX, karta 699, obszaru 0, 44, 39 ha,

b) nieruchomości z budynkiem pocztowym w Dąbrowie, pow. Mogilno, zap. w ks. wiecz. Dąbrowa, tom I, karta 16, obszaru 0, 36, 00 ha, własności Pawła Ditmann'a,

4) nieruchomości z rzeźnictwem w Miedzichowie, pow. Nowy Tomyśl, zap. w ks. wiecz. Miedzichowo, tom VI, k. 171, obszaru 0, 09, 40 ha, własności Klemkego,

5) zabud. nieruchomości z domem mieszk. i restauracją w Bojanowie, pow. Rawicz zap. w ks. wiecz. Bojanowo, tom II, karta 69, obszaru 0, 03, 60 ha, własności spadkobiorców po zmarłym Konradzie Henryku Zimmerze,

6) zabud. nieruchomości z domem mieszk. i ogródkiem w Bojanowie, pow. Rawicz, zapis. w ks. wiecz. Bojanowo — miasto tom VI, karta 258, obszaru 0, 09, 10 ha, własności w jednej połowie Heleny Mrongowius, w drugiej Maryi Preuss,

7) zabud. nieruchomości w Kobylinie pow. Krotoszyn, zap. w ks. wiecz. Kobylin, karta 97, własności spadkobierców po Edwardzie Rossband.

8) nieruchomości z piekarnią i wyszynkiem w Zdunach, pow. Krotoszyn, zap. w ks. wiecz. Zduny,

a) tom IX, karta 432, obszaru 0, 17, 60 ha,

b) tom IX, karta 433, obszaru 0, 21, 17 ha własności Oskara Teichler'a,

9) zabud. nieruchomości w Nowym Tomyślu, zap. w ks. wiecz. Nowy Tomyśl, tom IV, karta 125, obszaru 0, 45, 24 ha, własności Reinharda Bergerow'a,

10) zabud. nieruchomości w Rawiczu, ul Królowej Jadwigi, zap. w ks. wiecz. Rawicz — miasto, tom XIV, karta 682, własności Ottona Pade'go,

11) zabud. nieruchomości w Rawiczu, zap. w ks. wiecz. Rawicz — miasto, tom VI, karta 296, obszaru 0, 05, 90 ha, własności Augusty Zapfe,

12) zabud. nieruchomości w Rawiczu, zap. w ks. wiecz. Rawicz — miasto, tom VII, karta 347, własności Henmanna Nierke'go

13) a) nieruchomości z mleczarnią i ogrodem w Rawiczu, zap. w ks. wiecz. Rawicz — przedmieście, karta 424, obszaru 0, 26. 63 ha.

b) niezabud. nieruchomości (rola) w Sierakowie, zap. w ks. wiecz Sieraków, karta 373, obszaru 1. 71 30 ha, własności Karola Sulz'a

Przewodniczący:

(—) Wyniarski.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 17 kwietnia 1925 r.

Kalendarzyk poniedziałek 20 kwietnia Teodora w Władymr
wtorek 21 kwietnia Anzelma b. d. R Czesław M.
środa 22 kwietnia Sotera i Kajusza mm.

— **Na wystawę prac uczni rzemieślniczych w Wąbrzeźnie** złożyli następujący pp.: Stefan Bardjan, mistrz kominiarski 10 zł., prezes związku Tow. Rzemieślniczych p. Władysław Grobelny z Grudziądza 100 zł. Pieniądze wręczyliśmy rendantowi Kasy Miejskiej p. Stefaniakowi.

— **Pan Generał Haller** przekazał za pośrednictwem Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu na ręce Pana Wojewody Pomorskiego sumę 3.006 zł. 10 gr. ofiarowaną przez Pom. Kółka Rolnicze jako „Dar dla Generała Hallera" do podziału według uznania Pana Wojewody.

Czyniąc zadość życzeniu Generała Hallera, przekazał Pan Wojewoda 1|3 na rzecz „Sierocińca im. gen. Hallera" w Ostrowitem, 1|3 na akcję Pomocy Dzieciom, 1|3 na budowę Muzeum Pomorskiego w Toruniu.

— **Roczne walne zebranie** miejscowej ochotniczej Straży Pożarnej odbyło się w czwartek, dnia 16 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. w sali strażackiej. Na zebraniu było obecnych 30-tu członków. Zebranie zaszczycił swą obecnością p. burmistrz Schwarz, którego gromkiem „Cześć!" przywitano. Komendant p. Kurkierewicz zagaił zebranie serdecznie witając p. burmistrza. Pan burmistrz w odpowiedzi dziękując za miłe przywitanie, wskazuje zarazem na doniosłość ofiary, którą ze siebie dla dobra swych bliźnich Straże ogniowe czynią.

Sprawozdanie zarządu:

a) **Komendant** p. Kurkierewicz nie może z powodu niedostarczenia odpowiedniego materjału zdawać sprawozdania za rok 1924. W bieżącym roku natomiast było 5 pożarów. Zarazem apeluje do członków, by na ćwiczenia liczniej aniżeli w ubiegłym roku uczęszczali.

b) **Komorowy** p. Wiśniewski komunikuje, że mundury wszystkie znajdują się w porządku, zaś pewne instrumenta znajdują się w Tow. Młodzieży.

c) **mistrz sikawkowy**, p. Wiecki, komunikuje, że wszelkie przyrządy mu oddane w najlepszym znajdują się porządku.

d) **sekretarz** p. Radzimiński Maks. odczytuje sprawozdanie, z którego wynika, że zebrań zwykłych odbyło się 9, walne 1, zarządowych 5, Na zebraniach było obecnych przeciętnie 19 członków.

c) **Sprawozdanie skarbnika**. Z powodu pewnych niedokładności, które przeoczyła komisja rewizyjna, dokładnego sprawozdania nie było można zdać. Niedokładności te usunięte będą w najbliższych dniach, a absolutorjum udzielone być może skarbnikowi dopiero na najbliższem zebraniu plenarnem.

Wybór członków zarządu. W skł. nowego zarządu weszli pp. Jan Radzimiński-skarbnik, Maks Radzimiński-sekretarz, Bardjan i Gronowski rewizorowie kasy, Jan Wiecki-mistrz sikawkowy Wawrzyniak zast. tegoż, Dettlaf-chorąży, Samulski i Goryński podchorąży.

W sprawie poborów trębaczy i mistrza sikawkowego zarząd wniesie do Magistratu odpowiedni wniosek o podwyższenie tychże poborów.

W sprawie ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków referuje p. Burmistrz, że w najbliższym czasie zostaną ukończone rokowania w tej sprawie, by na wypadek nieprzewidzianego nieszczęścia można było pospieszyć rodzinie z pomocą.

Wręczenie odznak zasłużonym strażakom. Pan burmistrz Schwarz po dłuższej przemowie wręcza zasłużonym strażakom przez związek nadesłane odznaki i to pp. Wład. Kurkierewiczowi, Wiśniewskiemu, Mikulskiemu i Janowi Wieckiemu.

P. komendant na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć p. burmistrza za ofiarną pracę dla naszej Straży.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknięto posiedzenie.

WAR.

— **Sąd pokoju** w Wąbrzeźnie. na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia 1925 r. odbytem przy udziale: sędziego pok. Ledwochowskiego, ławników: Klimka i Dygasiewicza, członka prok. burmistrza Schwarza, sekretarza rej. Warszewskiego skazał:

Helmuta Blanke z Polskich Łopatek za uraz cielesny na 100 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 10 zł. 1 dzień więzienia.

Bolesława Kaszubowskiego robotnika z Łopatek za kradzież na 3 miesiące więzienia.

Szczepana Szczutkowskiego z Chełmży za kradzież na 20 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Ernsta Köllera z Dębowejłąki za wykroczenie na 10 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 5 zł. 1 dzień aresztu.

Stanisława Gardzielewskiego z Wąbrzeźna za kradzież leśną na 4 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności na 2 dni więzienia.

Władysława Maćkiewicza za kradzież leśną na 10 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności za każde 2 zł. 1 dzień więzienia.

Stanisława Gardzielewskiego (starszego) z Wąbrzeźna na 2 zł. grzywny,, a w razie jej nieściągalności na 1 dzień więzienia.

— **Sąd pokoju** w Wąbrzeźnie na posiedzeniu w dniu 16. IV. 25 r. odbytem przy udziale: przewodniczącego sędziego pok. Chrzanowskiego, ławników: Lewandowskiego i Kisielewskiego, członka prok. burmistrza Schwarza, sekretarza rej. Warszewskiego skazał:

Jana Steinkiego, rolnika z Czystochlebia za naruszenie miru domowego i zniewagę urzędnika na karę łączną 300 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 10 zł. 1 dzień więzienia.

Jana Steinkiego, rolnika z Czystochlebia za naruszenie miru domowego, zniewagę i stawianie oporu na karę łączną 8 tygodni więzienia.

Wiktorję Kikulską z Wąbrzeźna za wykroczenie na 60 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 5 zł. 1 dzień aresztu.

Ludwika Jankowskiego, Jana Strażewskiego, Józefa Strażewskiego, Stanisława Grabowskiego, Ludwika Śmigielskiego, Jana Michalskiego i Leona Gajewskiego wszyscy zamieszkali w Niedźwiedziu za kradzież polno leśną i po grożki, każdego na 8 dni więzienia.

Włodzimierza Strożenko, Alojzego Kędziorskiego i Franciszka Wiśniewskiego wszyscy zamieszkali w Wąbrzeźnie za kradzież każdego na 60 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Marję Morańską z Wabrzeźna za udzielenie poparcia sprawy w popełnieniu występku na 20 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności za 5 zł. 1 dzień więzienia.

Andrzeja Wiśniewskiego z Mokrego za paserstwo na 125 zł. grzywny, a w razie jej nieściągalności licząc za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Franciszka Morańskiego za udzielenie poparcia sprawy w popełnieniu występku na 14 dni więzienia.

— **Przed Izbą karną w Toruniu** zasiadał na ławie oskarżonych Lontkowski Aleksander, oskarżony o to, że w pa

żdzierniku 1923 roku w restauracji Nadolnego w Wąbrzeźnie w obelżywy sposób wyraził się o urzędnikach polskich. Mówił mianowicie, że wszyscy są złodziejami od góry do dołu i t. p. Świadek Wojciechowski zeznaje, że istotnie oskarżony to mówił i jego zaliczał jako byłego urzędnika województwa do tej kategorji, lecz był wówczas beznadziejnie pijany. To samo zeznaje mniejwięcej kupiec z Wąbrzeźna, Czesław Makowski. Natomiast Kołecki Ignacy fabrykant maszyn rolniczych zaznacza, że oskarżony posiadał wszelką świadomość tego, co mówi, również i adwokat świadek Henryk Ostrowski nie znajdował oskarżonego bardzo pijanym. — Prokurator stawia wniosek, aby oskarżonego poddać badaniu lekarskiemu czy zatraca tak łatwo przytomność. Sąd uchyla wniosek prokuratora i oskarżonego uniewinnia.

— **Kradzież pocztowa**. W zeszłym roku zaginęły sekretarzowi pocztowemu, p. Józefowi Reszczyńskiemu w Kościerzynie dwa listy wartościowe. Podejrzenie padło na niego i p. Reszczyńskiego wzięto pod śledczy areszt, w którym pozostawał przez 3 i pół miesiąca. Z powodu braku dowodów wypuszczono p. sekretarza Reszczyńskiego na wolność. Niebawem i to w noc sylwestrową zaginęła na tymże urzędzie cała kaseta. Tym razem padło podejrzenie na praktykanta pocztowego, Kuczkowskiego. Wzięto go do aresztu i w toku śledztwa Kuczkowski pod obuchem druzgocących dowodów przyznał się do jednej i drugiej kradzierzy, skutkiem czego sekretarz p. Reszczyński jest jaknajzupełniej oczyszczony z wszelkich podejrzeń i tem samem areszt jaknajniesluszniej odsiadywał Kuczkowskiego sądzono przed izbą karną w Chojnicach i zasadzono na 2 lata więzienia.

— **Małe Radowiska**. (Kradzież.) W nocy z 11 na 12 bm. zakradziono się do lokalu gościnnego Szypniewskiego i skradziono mu kilka butelek likieru, parę kawałków mydła, trzy funty kiełbasy, funt czekolady, kilka pu łełek pasty do butów, blisko 700 papierosów i około 20 cygar.

Policja tutejsza jest już na tropie amatora cudzej własności.

— **Golub 17. 4. 25.** W piątek dnia 3 kwietnia br. w święto Matki Boskiej Bolesnej zebrał się w Golubiu tłum około dwutysięczny, celem zamanifestowania przeciwko zachłanności naszych odwiecznych wrogów, a obecnie sąsiadów zachodnich. Po wysłuchaniu pięknego przemówienia, wygłoszonego przez dyrektora banku p. Fr. Golusa, znanego starego działacza w kierunku tym, ruszył pochód, na który składało się oprócz orkiestry: Tow. Przemysłowe, Tow. „Sokół“ Związek kolejarzy, Ochotnicza Straż Pożarna, Stowarzyszenie Samodzielnych Rzemieślników, Tow. śpiewu „Halka“ wszystkie ze sztandarami, ulicą Hallera, przez Rynek, ul. Szopena, Kościelną, na rynek, gdzie już na pięknie zielenią przybranej mównicy oczekiwał nasz czcigodny ks. Proboszcz, który przemówiwszy gorącemi słowami do zebranych objaśnił równocześnie cel i powód dzisiejszego wiecu, kładąc w bardzo dobitnych słowach nacisk na grożące nam obecnie, ze strony naszych wrogów niebezpieczeństwo. Tak pierwsze jakoteż i drugie przemówienie nagrodzone zostało hucznymi oklaskami.

Po przemówieniu ks. Proboszcza odczytana została rezolucja, którą wszyscy zgromadzeni jednogłośnie przyjęli, a która brzmi jak następuje:

Zebrani na wiecu manifestacyjnym w dniu 3 kwietnia 1925 r. mieszkańcy Golubia i okolicy jaknajenergiczniej protestują przeciwko wszelkim zakusom niemieckim zagrażającym granicom Rzeczypospolitej Polskiej i proszą Rząd, aby podjął jaknajenergiczniejsze kroki i uniemożliwił wszelkie dział. naszych odwiecznych wrogów dążących do uszczuplenia naszej ukochanej Ojczyzny.

Protestujemy jaknajenergiczniej przeciwko zachłanności niemieckiej dążącej do obalenia traktatu wersalskiego i traktatów międzynarodowych i zadajemy kłam twierdzeniom, jakoby Pomorze i Śląsk nie były polskie.

Żądamy przeto kategorycznie oddania nam jeszcze Gdańska i Warmji.

Wszystkie te bowiem dzielnice były, są i zostaną polskiemi i choćby nam ostatnią kroplę krwi naszej przyszło przelać, nie damy ani piędzi tej odwiecznej naszej polskiej ziemi.

Tak nam dopomóż Bóg.

Po odśpiewaniu Roty Konopnickiej wiec zakończono.

Obywatel.

— **Toruń. (Koniec procesu toruńskiego.)** Prokurator zaproponował dla oskarżonych następujący wymiar kary:

dla oskarżonego Ziółkowskiego 1 rok więzienia, Rogali 8 i pół miesięcy więzienia, Tempskiego 8 mies., Popińskiego i Gordona po dwa miesiące, Lewickiego i Dobrowolskiego 4 tygodnie.

— **Osie**, pow. świecki. (Popadł w obłęd.) Niejaki p. Szulz — nauczyciel, który przez dwa lata był nauczycielem dzieci ewangelickich, popadł w obłęd. Pana S., który jest katolikiem, przesiedlono przed około 3 laty do Osia z Warlubia. Ponieważ nie władał językiem polskim, zażądały władze szkolne, aby się takowego nauczył. Ponieważ p. Szulz tego nie chciał uczynić, zwolniono go z urzędu. Utratę stanowiska wziął on sobie tak do serca, że zachorował na umyśle. Umieszczono go w tych dniach w zakładzie obłąkanych w Świeciu.

— **Rytel**, pow. chojnicki. (Nieszczęśliwy wypadek.) Pan Gierszewski — organista z Rytla, uległ podczas próbnej jazdy na motocyklu nieszczęśliwemu wypadkowi. Z powodu szybkiej jazdy stracił on panowanie nad maszyną i uderzając nią o płot, zdruzgotał ją, sobie złamał przytem ramię, zaś 12-letni chłopiec Słowiński, który jechał w przyczepce, odniósł tak ciężkie obrażenia, że dopiero po 2 dniach przyszedł do przytomności i obecnie walczy ze śmiercią.

— **Bydgoszcz.** (Napad rabunkowy). Jakiś nieznany osobnik napadł onegdaj na powracające z zakupami z Bydgoszczy do Białychbłot niejakie Zofję Pocisko i Wiktorję Leisner, zabierając im cały zapas towaru. Wypadek miał miejsce na szosie szubińskiej tuż za mostem kolejowym w samo południe. Na szczęście zakupione artykuły nie przedstawiały większej wartości.

— (**Amator skarbonek.**) Amatora skarbonek kościelnych niejakiego Kazimierza Silskiego zamieszkałego przy ulicy Sienkiewicza 36 ujęto na gorącym uczynku kradzieży w kościele Serca Jezusa. Pozwolił on zamknąć się na noc w kościele w celu opróżnienia skarbonek.

— **Chojnice.** (Krwawe zajście na ulicach). W ub. niedzielę dwaj bracia Behrendt, Niemcy, mężczyźni olbrzymiego wzrostu, urządzili awanturę uliczną, przyczem niezawodnie pod wpływem alkoholu, wyśpiewywali na ulicy pieśni niemieckie. Gdy jeden z urzędników policji kryminalnej zwrócił rozzuchwalonym uwagę na ich niestosowne zachowanie się, rzucili się nań i poczęli obrabiać nożami. Byliby urzędnika zakłuli, gdyby nie nadbiegł komendant policji powiatowej, który unieszkodliwił rozbestwionych Niemców. Władze przeprowadzają ścisłe śledztwo.

— **Czersk.** (Sówka chojnówka pojawia się znowu.) Z lasów tutejszej okolicy donoszą o ponownem pojawieniu się sówki chojnówki. Przyczyna leży w tem, że nadzwyczaj łagodna zima nie wyniszczyła zarodków tego owadu i że miejscami pojawiły się już nawet rozwinięte motylice, jak naprzykład w nadleśnictwie Giełdon.

— **Tczew.** (Obławy na przemytników na pograniczu.) Równocześnie z intensywniejszą kontrolą na miejscowym dworcu w celu uniemożliwienia przemycania towarów, których dowóz do Polski jest wzbroniony, władze celne wszelkiemi siłami dążą do zlikwidowania przemytnictwa na tutejszym odcinku do niedawna tak bujnie kwitnącego. W tych dniach urządzono obławę, w której połów był nieoczekiwanie obfity. W Świetlikowie przytrzymano trzech, a w Miłobądzu dwóch przemytników i skonfiskowano im znaczny zapas wyrobów tytoniowych. Kilku innych przemytników zbiegło. Kontrola na granicy została obostrzona.

— **Strzelno.** Okropne nieszczęście zdarzyło się na drodze z Kuśnierza do Strzelna. Jechał właśnie tą drogą samochód, należący do p. Pętkowskiego, właściciela ziemskiego z Woli Kożuszkowej. Wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał samochód na idącego Ludwika Łukaszewskiego, zam. w Goplanie, pow. nieszawski. Momentalnie znalazł się on pod kołami samochodu. Przewieziony następnie do szpitala pow. w Strzelnie, zmarł tamże wskutek ciężkich obrażeń wewnętrznych.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Golub.** Baczność! Samodzielni Rzemieślnicy! Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 26/IV o godz. 7/30 w. w lokalu Domu Miejskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, przybycie członków konieczne.

Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Baczność Spiewacy! Lekcja śpiewu Tow. „Lutnia“ odbywać się będzie odtąd regularnie co **poniedziałek i środę**, Wszyscy śpiewacy członkowie, jako i pp., którzy mają zamiar i chęć wstąpić do **„Lutni“**, niechaj się dzisiaj stawią i zgłoszą.

Zarząd.

— **Wąbrzeźno** Baczność! Przyszła lekcja Tow. śpiewu «Lutni» odbędzie się w poniedziałek dnia 20 kwietnia o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Klimka o liczny udział prosi

Zarząd.

— Wąbrzeźno. Nadzwyczajne walne zebranie koła przyjaciół Harcerzy.

Dnia 25 kwietnia o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w hotelu pod Białym Orłem (duża sala) nadzw. Walne zebranie Członków koła przyj. Harcerzy w Wąbrzeźnie z nast. porz. dziennym.

1.) Wniosek Zarządu na rozwiązanie koła przyj. Harcerzy

2.) Przyjęcie rezygnacji Członków Zarz. Koła

3.) Sprawozdanie Zarządu

4.) Ew. wybór nowego zarządu na wypadek braku większości głosów zebranych członków do rozwiązania Koła (jak punkt I porządku)

Ustępujący zarząd koła prosi bardzo gorąco wszystkich członków koła, którym dobro drużyn naszych Harcerskich na sercu leży — aby na nadzwyczajnem walnem zebraniu niezawodnie się jawili.

Zarząd.

Poznański targ na bydło.

Dnia 17. IV. 1925 r. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej wołów, — buhaji — krów i jałówek, 154 cielat, 256 owiec, — kóz, — jagniąt, 418 świń, — prosią 160 bydła.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	80 —	„
„ „ „	II kl.	66 — 68	„
„ „ „	III kl.	50 — 54	„
„ cielęta	I kl.	90 —	„
„ „	II kl.	76 — 80	„
„ „	III kl.	64 — 68	„
„ świnie	I kl.	114 —	„
„ „	II kl.	108 — 110	„
„ „	III kl.	96 — 106	„
„ owce	I kl.	—	„
„ „	II kl.	58 —	„

Przebieg targu spokojny.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 17. IV. 1925 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1. Żyto	32.30 — 33.30
2. Pszenica	38.00 — 40.50
3. Ospa żytnią	20,90 —
4. Owjes	26,00 — 28.00
5. Jęczmień brow.	28.50 — 30.50
6. Mąka żytnia 70%	42.25 — 44.25
7. Mąka pszenna 65 %	57.50 — 60.50
8. Siano luźne	4.65 — 5.65
9. „ pras.	7.10 — 8.10
10. Ziemniaki fabr.	— 4.30
11. Słoma żytnia luź.	2.00 — 2.20
12. „ „ pras.	3.00 — 3.20
14. Jęczmień	
15. Ospa pszenna	20.50 —

Usposobienie spokojne.

Giełda warszawska

w złotych i groszach.

WARSZAWA. 17. IV. 25 r.

Dolary	5,17 zł
Funty ang.	24,80 „
100 Frank. franc.	27,31 „
100 Frank. belg.	26,26 „
100 Frank. szwajc.	100,21 „
100 Lirów włosk.	21,35 „
100 Koron czesk.	15,42 „
100 Koron austr.	73,00 „

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.



Wiadomości urzędowe

miasta Wąbrzeźna.

Trzcinę

ściętą i powiązaną

w snopki sprzeda

Magistrat w Wąbrzeźnie

Wąbrzeźno, dnia 11. 4. 25 r.

MAGISTRAT

(—) Schwarz, burmistrz.

Do naszych czytelników zamiejscowych.

Już się rozpoczął okres wnoszenia przedpłaty. Jak wiadomo, listowi zbierają przedpłatę przy końcu każdego kwartału i przedkładają kwity abonamentowe tylko na cały kwartał lub też na pierwszy miesiąc kwartału. Po przedpłatę na drugi i trzeci miesiąc osobno się nie zgłaszają. Kto chce więc odbierać „GŁOS WĄBRZESKI" w dalszym ciągu w maju, musi sam odnieść się do poczty. W tym celu zamieszczamy na ostatniej stronie dzisiejszego wydania trzy kwity pocztowe: pierwszy tylko na maj, drugi na maj i czerwiec, razem, a trzeci na „ORĘDOWNIK na maj i czerwiec. Jeden z nich prosimy odpowiednio wypełnić i posłać do najbliższego urzędu pocztowego, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższym chodzie. Poszta przyjmuje przedpłatę tylko do 25 bm., przyczem zapewnia dostawę „Głosu Wąbrzeskiego" bez przerwy. Przy późniejszem zamówieniu może dostawa ulec kilkudniowej zwłoce bez obowiązku dostarczenia zaległych egzemplarzy. Tylko na specjalny wniosek — osobno opłacony — poczta dodatkowo doręcza egzemplarzy wstecz póki zapas starczy. W interesie zatem czytelników leży terminowe odnowienie przedpłaty.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Głos Wąbrzeski"

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na **jeden miesiąc tj. maj** i płacę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na jeden miesiące 1,20 zł., w ekspedycji na 1 miesiące 3 zł.

____

Powyższe 1,20 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

__________, dnia __________ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Głos Wąbrzeski"

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na **dwa miesiące tj. maj i czerwiec** i płacę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na dwa miesiące 2,40 zł., w ekspedycji 2 zł.

____

Powyższe 2,40 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

__________, dnia __________ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Orędownik Urzędowy"

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na **dwa miesiące tj. maj i czerwiec** i płacę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego 4 zł. w ekspedycji 4 zł.

____

Powyższe 4 zł. otrzymaliśmy z czego niniejszem kwitujemy.

__________, dnia __________ 1925.

Urząd Pocztowy.